
ROZWÓJ A KULTURA
Perspektywy poznawcze i praktyczne



Konferencja zorganizowana przez
Komitet Nauk Etnologicznych PAN
przy współpracy
Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM
i Instytutu Archeologii i Etnologii PAN

Ośrodek Konferencyjny Instytutu Matematycznego PAN
Będlewo k. Poznania
21-23 października 2010

Rada Naukowa:

prof. dr hab. Aleksander Posern-Zieliński
prof. dr hab. Michał Buchowski
prof. dr hab. Mirosława Drozd-Piasecka

Komitet organizacyjny:

dr hab. Ryszard Vorbrich, prof. UAM
mgr Irena Kabat

Zespół wykonawczy:

dr Rafał Beszterda
dr Natalia Bloch
dr Tarczyjusz Buliński
dr Przemysław Hinca
mgr Grzegorz Skalski
mgr Jacek Splisgart

Organizatorzy:

Komitet Nauk Etnologicznych PAN

i
Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM
ul. św. Marcin 78; 61-809 Poznań
tel. 061 829 47 15; e-mail: irakabat@amu.edu.pl

Zakład Etnologii Instytutu Archeologii i Etnologii PAN

ul. Rubież 46; 61-612 Poznań
tel. 061 657 99 01 w.25; e-mail: etnopan@man.poznan.pl
rbeszterda@yahoo.co.uk

Miejsce obrad:

Ośrodek Konferencyjny Instytutu Matematycznego PAN
Będziewo, ul. Parkowa 1, 62-060 Stęszew
tel. 061 8135187; tel/faks 061 8135393; mail: bedlewo@impan.gov.pl

Teksty abstraktów wystąpień, zawartych w niniejszym informatorze, są streszczeniem autorstwa poszczególnych referentów.

SPIS TREŚCI

Słowo wprowadzenia	
Prof. (UAM) dr hab. Ryszard Vorbrich	5
Program konferencji	7

Lista referentów w porządku alfabetycznym

Beszterda Rafał (dr), piątek, godz. 17:10, sala A Ludność himalajska wobec gospodarczych wzorców panindyjskich. Lokalny wymiar procesów globalizacyjnych	10
Bloch Natalia (dr), piątek, godz. 17:30, sala A Gdy goście i gospodarze zamieniają się miejscami. Uchodźcy tybetańscy a ludność lokalna w Indiach	12
Bobako Monika (dr), sobota, godz. 9:10 sala A Płeć kulturowa a rozwój. O ambiwalentnych skutkach modernizacji dla społecznej pozycji kobiet	14
Buliński Tarczycjusz (dr), piątek, godz. 17:10, sala C Szkoła jako rozwój? Przypadek Indian E'ñepã (Amazonia wenezuelska)...	16
Cieślewska Anna (mgr), piątek, godz. 17:50, sala A Dylematy pomocy rozwojowej w kontekście pracy z tradycyjnymi instytucjami samorządowymi w Tadżykistanie	18
Godyń Maria (mgr), sobota, godz. 10:10 sala C Postęp a trauma przesiedlenia na przykładzie społeczności wsi Maniowy.	20
Hołda Renata (dr), sobota, godz. 9:10 sala A Czyste ręce. O kulturowych uwarunkowaniach rozwoju w aspekcie problematyki korupcji	22
Hummel Agata (mgr), Patzer Helena (mgr), czwartek, godz. 18:50 sala C Antropologia i jej zły brat rozwój	24
Ilowiecka-Tańska Ilona (dr), sobota, godz. 9:30, sala C O kulturowym uwikłaniu pomocy międzynarodowej na podstawie projektu pomocy bezrobotnym kobietom w Gori (Gruzja)	26

Kaczmarek Łukasz (dr), piątek, godz. 12:15, sala C Sytuacja kulturowa i etniczna a charakter modeli rozwoju w dawnych koloniach brytyjskich. Fidži i Jamajka	28
Kairski Mariusz (dr), piątek, godz. 16:50, sala C Życ jak w niebie. Rozwój z perspektywy Indian E'ñepã (Amazonia wenezuelska)	30
Kijewska Anna (mgr), sobota, godz. 9:10, sala C Programy edukacyjne contra ewangelizacja w społeczności wieloetnicznej - o „konflikcie interesów” między Korpusem Pokoju a Kościołem Zielonoświątkowców na przykładzie materiałów terenowych z północno-wschodniej Bułgarii	32
Kosiel Marika (mgr), piątek, godz. 11:15, sala C Założenia współpracy rozwojowej UE - Ameryka Łacińska. Analiza	34
Krysińska-Kaluźna Magdalena (dr), piątek, godz. 17:30, sala C Od Atenco po Bagua - „rozwój” jako zagrożenie	36
Lisocka-Jaegermann Bogumiła (dr), piątek, godz. 11:55, sala C Kultura a rozwój w latynoamerykanistycznych badaniach geograficznych	38
Ladykowski Paweł (dr), sobota, godz. 9:50, sala C Kulturowo-gospodarcze uwarunkowania rozwoju na terenach pogranicza polsko-niemieckiego w okolicach Szczecina	40
Lapott Jacek (dr), piątek, godz. 11:55, sala A Yaa iye-i la („Wczoraj to nie dzisiaj”) - rozwój i zmiana w kulturze Dogonów (Mali)	42
Milewski Jan Jakub (dr hab. prof. UW), czwartek, godz. 17:15, sala C Rozwój gospodarczy w perspektywie historycznej	44
Modrzejewska Magdalena (dr), piątek, godz. 9:10, sala C Kategoria rozwoju z perspektywy myśli libertariańskiej	46
Nowak Andrzej W. (dr), piątek, godz. 11:35, sala A Czy Kongo istnieje? Rozwój zależny, analizy systemowo-historyczne a problem tożsamości kulturowej	48
Nowakowska Monika (dr), piątek, godz. 16:50, sala A Konceptualizacja „rozwoju” i „postępu” w Indiach XIX i XX wieku	50

Oslowski Karol (mgr), sobota, godz. 9:30, sala A W poszukiwaniu uniwersalnej koncepcji rozwoju	52
Owczarska Małgorzata (mgr), sobota, godz. 10:10, sala A Bez „misji” - kulturowe motywacje współczesnego wolontariatu. Przypadek stażystów AIESEC	54
Piasecki Karol (dr hab. prof. US), czwartek, godz. 17:40, sala C Mit postępu. Stabilizacja, ewolucja i inwolucja kultur	56
Posern-Zieliński Aleksander (prof. dr hab), piątek, godz. 11:35, sala C Od fascynacji egzotyką ku solidarności z „ofiarami postępu”. Europejska pomoc rozwojowa dla ludności tubylczej Ameryki Łacińskiej	58
Różański Jarosław (dr hab. prof. UKSW), piątek, godz. 10:00, sala C Poszukiwania integralnej koncepcji rozwoju w refleksji misjologicznej	60
Rudnicki Zbigniew (dr hab. prof. UKSW), piątek, godz. 9:35, sala C Kultura i rozwój jako podstawowe kategorie odniesienia w sprawach o zachowanie przez ludy tubylcze należnych im praw	62
Sekizawa Mayumi (prof.), piątek, godz. 14:30, sala C Wpływ powojennego rozwoju ekonomicznego na zmianę modelu życia Japończyków	64
Shintani Takanori (prof.), piątek, godz. 15:00, sala C Wpływ mechanizacji rolnictwa na życie wiejskie w Japonii	66
Splisgart Jacek (mgr), piątek, godz. 15:30, sala C Wpływ przemian ekonomicznych na japońską kulturę w latach 1870-1930... ..	68
Trzciniński Krzysztof (dr), piątek, godz. 11:15, sala A Afrykanin jako sprawca i podmiot rozwoju. Rzecz o koncepcji Claude'a Akego	70
Lucyna Tumanowicz (mgr), piątek, godz. 12:15, sala A Społeczno-kulturowe uwarunkowania pojęcia rozwoju i dzieciństwa w kontekście międzynarodowej polityki praw dziecka na rzecz dzieci ulicy	72
Vorbrich Ryszard (dr hab. prof. UAM), czwartek, godz. 18:25, sala C Agent kontaktu - agent rozwoju. Znaczenie czynnika ludzkiego w projektach rozwojowych	74

Słowo wprowadzenia

Konferencja *Rozwój a Kultura. Perspektywy poznawcze i praktyczne*, zorganizowana przez Komitet Nauk Etnologicznych PAN przy współudziale Instytutu Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM oraz Zakładu Etnologii Instytutu Archeologii i Etnologii PAN jest kolejną z cyklu dorocznych sympozjów, skupiających przedstawicieli wiodących ośrodków etnologicznych w Polsce, a poświęconych ważnym aktualnym problemom badawczym. Ideę naszych spotkań zrodziła potrzeba stworzenia forum interdyscyplinarnej wymiany myśli i doświadczeń między antropologami zainteresowanymi kluczowymi problemami współczesnego świata a badaczami reprezentującymi inne dyscypliny nauki. Poprzednie spotkania (z r. 2008 i 2009) poświęcone były problemom "dialogowi kultur" oraz „antropologii polityki”.

Tegoroczna konferencja dedykowana jest kwestiom rozwoju. Sięgając do kluczowych kategorii etnologii, ma zarazem charakter interdyscyplinarnej wymiany myśli i doświadczeń między antropologami zainteresowanymi kluczowymi problemami współczesnego świata a badaczami reprezentującymi inne dyscypliny nauki. Poprzednie spotkania (z r. 2008 i 2009) poświęcone były problemom "dialogowi kultur" oraz „antropologii polityki”.

Tegoroczna konferencja dedykowana jest kwestiom rozwoju. Sięgając do kluczowych kategorii etnologii, ma zarazem charakter interdyscyplinarnej wymiany myśli i doświadczeń między antropologami zainteresowanymi kluczowymi problemami współczesnego świata a badaczami reprezentującymi inne dyscypliny nauki. Powstaje dzięki temu możliwość konfrontacji perspektyw poznawczych dyscyplin zajmujących się różnymi aspektami procesów rozwojowych i modernizacji.

Nasilające się ostatnio zaangażowanie Polski w działalność pomocową, wskazuje na potrzebę powołania forum debaty nad tak zarysowaną problematyką. Coraz częściej bowiem antropologowie włączają się programy rozwojowe, a wśród praktyków i teoretyków rozwoju, rośnie świadomość znaczenia czynnika kulturowego.

Celem organizatorów konferencji jest właśnie wymiana doświadczeń oraz zbliżenie podejść i dorobku antropologii oraz innych dyscyplin, sprzyjająca wzrostowi zainteresowania teoretycznym i praktycznym wymiarem rozwoju.

Ze względu na znaczne zainteresowanie tą problematyką organizatorzy konferencji zmuszeni zostali do dokonania selekcji zgłoszonych referatów pod kątem ich merytorycznej przystawalności do ogólnego profilu obrad. Zaakceptowane wystąpienia (w liczbie 33) zostały podzielone na kilka bloków tematycznych. Pierwszy z nich to referaty plenarne dające przegląd ogólnych ujęć poznawczych różnych dyscyplin nauki (historii, filozofii, antropologii i misjologii), które mogą spotkać się z zainteresowaniem większości uczestników.

Pozostałe referaty (w liczbie 23) podzielone zostały na cztery zespoły, obradujące wymiennie w dwóch równoległych sekcjach. Blok pierwszy poświęcony został problematyce amerykańskiej. Drugi zespół referatów objął problematykę afrykanistyczną oraz azjanistyczną. Trzeci blok referatów dotyczy krajów postkomunistycznych. Natomiast ostatni - czwarty blok grupuje wystąpienia z zakresu teorii i praktyki rozwoju.

O zawartości poszczególnych doniesień informują w przybliżeniu zawarte w tej broszurze abstrakty. Mamy nadzieję, że choć w części ułatwią one uczestnikom konferencji wybór tych referatów, które bliskie są ich osobistym zainteresowaniom.

Prof. (UAM) dr hab. Ryszard Vorbrich
Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego

**ABSTRAKTY
WYSTĄPIEŃ KONFERENCYJNYCH**

Dr Rafał Beszterda

Instytut Archeologii i Etnologii PAN Poznań

Ludność himalajska wobec gospodarczych wzorców panindyjskich. Lokalny wymiar procesów globalizacyjnych

Wystąpienie ma charakter „key study”, w którym przedstawiam konsekwencje wdrażania kilku centralnych programów uprzemysłowienia/rozwoju na poziomie lokalnym (okręg Kinnaur, stan Himaćal Pradeś, Indie). Interesują mnie przede wszystkim deklarowane przez rząd powody, dla których odgórne ingerencje wydały się celowe, zmiany ekologiczno-kulturowe spowodowane bezpośrednio przez wspomniane inwestycje wielokapitałowe, a także rola/postawa środowisk lokalnych w trakcie inwestycji oraz po ich zakończeniu/uruchomieniu.

Wydarzenia rozgrywające się w ostatnich kilku latach ukazują na tle specyficznej nomenklatury przyjętej przez administrację centralną i stanową Indii odnoszącą się i określającą tzw. terytoria plemienne. W tym wymiarze zajmuję się między innymi związkami współczesnych typów zarządzania terytoriami peryferyjnymi z zaszczościami okresu kolonialnego - rolą para-autonomii oraz siłą głosu mieszkań-ców w dyskursie demokratycznym.

Adres e-mail autora: rbeszterda@yahoo.co.uk

***Gdy goście i gospodarze zamieniają się miejscami.
Uchodźcy tybetańscy a ludność lokalna w Indiach***

Uchodźcy tybetańscy już od półwiecza są beneficjentami szeregu mniej lub bardziej sformalizowanych programów rozwojowych. Świadczeniem tego rodzaju pomocy zajmują się zarówno rządowe i pozarządowe jednostki indyjskie, jak i - a obecnie przede wszystkim - różnego rodzaju podmioty działające na tzw. Zachodzie. W rezultacie diaspora tybetańska ze swoim centrum w Indiach stała się przykładem pomyślnej reinterpretacji kategorii uchodźstwa - źródłem samorządności i podmiotowości.

Ten krzepiący obraz ma jednak drugie dno. Pomoc świadczona uchodźcom tybetańskim przyniosła bowiem znaczące zmiany w ich relacjach z lokalną ludnością, zamieszkującą tereny wokół obozów. Lokowane zwykle na niedoinwestowanych obszarach rolniczych stworzyły kuriozalną przestrzeń odwrócenia ról - to Tybetańczycy, jako pierwotnie goście, cieszą się dziś lepszą sytuacją materialną niż ich sąsiedzi, indyjscy obywatele, teoretycznie ich gospodarze i darczyńcy. To uchodźcy tybetańscy zatrudniają dziś Indusów do prac rolnych, w charakterze pomocy domowych i do pracy przy prowadzeniu straganów z odzieżą.

Sytuacja ta prowadzi do niezadowolenia lokalnej ludności indyjskiej i wybuchających od czasu do czasu drobnych konfliktów. W moim wystąpieniu chciałabym pokazać, iż ich źródłem, jak się często błędnie sądzi, nie są różnice kulturowe, lecz właśnie klasowe, będące konsekwencją pomocy rozwojowej świadczonej uchodźcom.

Dr Monika Bobako

Pracownia Pytań Granicznych UAM

Płeć kulturowa a rozwój. O ambiwalentnych skutkach modernizacji dla społecznej pozycji kobiet

Celem wystąpienia będzie sprobematyzowanie pojęcia „rozwoju” z perspektywy ujęć teoretycznych, które posługują się kategorią gender (a więc analizują zjawiska społeczne przez pryzmat społecznie i kulturowo konstruowanych relacji płci). Szczególnie będą interesowały mnie te teorie genderowe, które kwestionują linearną wizję postępu zakładaną w koncepcjach modernizacji i pokazują, że w wielu kontekstach historycznych procesy modernizacyjne doprowadziły do degradacji statusu kobiet w wymiarze społecznym, politycznym i ekonomicznym. Wiele z tych ujęć podkreśla na przykład, że do tej degradacji przyczyniły się narodziny nowoczesnych instytucji politycznych, podział na sferę prywatną i publiczną, nowoczesny podział pracy związany z kapitalistyczną ekonomią, rozwój nowoczesnej nauki, etc. W ujęciach tych zauważa się, że wymienione elementy nowoczesnych społeczeństw doprowadziły do ustabilizowania i zinstytucjonalizowania (specyficznie nowoczesnych) patriarchalnych form kulturowych. Ambiwalentne znaczenie zmian modernizacyjnych polega jednak na tym, iż jednocześnie dostarczają one narzędzi konceptualnych i politycznych do kontestowania różnych form podporządkowania kobiet w społeczeństwie i do walki o poprawę ich bytu.

Jak będę chciała pokazać, szczególna wartość ujęć teoretycznych akcentujących ambiwalentne znaczenie modernizacji dla pozycji kobiet polega na tym, że podważają one możliwość bezrefleksyjnego waloryzowania procesów modernizacyjnych jako „postępu” czy „rozwoju”, a tym samym domagają się pogłębionego namysłu nad sensem tych pojęć. W wystąpieniu będę chciała pokazać trudności i potencjalne pułapki teoretyczne, jakie wiążą się z krytyką modernizacji przeprowadzaną z perspektywy genderowej (takie jak na przykład romantyzowanie przednowoczesnych relacji społecznych). W wystąpieniu będę m.in. odwoływać się do prac Oyérónké Oyèwùmí, Saskii Sassen, Immanuela Wallersteina, Amartya Sena, Joan Wallach Scott, Joan Kelly, Ariel Salleh.

Adres e-mail autorki: bomonako@gmail.com

Szkola jako rozwój?

Przypadek Indian E'ñepá (Amazonia wenezuelska)

W wystąpieniu zajmę się empirycznym sprawdzeniem zasadności poglądu o szkole jako uniwersalnym czynnikiem rozwojowym. Idea ta jest powszechnie akceptowana na poziomie organizacji ponad-narodowych, instytucji państwowych oraz organizacji pozarządowych i stanowi podstawę wielu programów rozwojowych. Wedle niej wprowadzenie powszechnej edukacji jest czynnikiem inicjującym procesy rozwojowe zarówno na poziomie indywidualnym, jak i społecznym.

W wystąpieniu, opierając się na własnych badaniach terenowych (lata 2001-2009) przyjrę się faktycznej roli szkoły wśród Indian E'ñepá z Amazonii wenezuelskiej. Są oni grupą stosunkowo mocno izolowaną od społeczeństwa narodowego Wenezueli (geograficznie, ekonomicznie i kulturowo). Szkolnictwo wprowadzono wśród nich 40 lat temu licząc na ich szybkie włączenie w główny nurt społeczeństwa wenezuelskiego. Wychodząc od założeń państwowych programów edukacji dwukulturowej (EIB) przyjrę się obszarom, w których szkoła miałaby działać rozwojowo i porównam to z ich faktyczny stanem.

Dylematy pomocy rozwojowej w kontekście pracy z tradycyjnymi instytucjami samorządowymi w Tadżykistanie

Do czasu rewolucji październikowej na terenie dzisiejszego Tadżykistanu, jak również w całej Azji Centralnej reprezentantem myśli europejskiej była Rosja. Później, podczas siedemdziesięciu lat istnienia Związku Radzieckiego, idee europejskie były przekazywane w ramach ideologii marksistowsko-leninowskiej. Wartości powszechnie identyfikowane z kulturą zachodnią takie jak demokracja, społeczeństwo obywatelskie czy prawa człowieka pojawiły się dopiero po rozpadzie starego systemu, trafiając na zupełnie nowy grunt, będąc m.in. przekazywane za pośrednictwem międzynarodowych organizacji pomocowo-rozwojowych, prowadzących programy na rzecz redukcji biedy, odbudowy kraju czy szeroko rozumianego rozwoju społecznego. Jednym z ważniejszych aspektów rozwoju państwowości stało się budowanie formalnych instytucji samorządowych mających w przyszłości stać się podstawą demokratycznie funkcjonującego państwa. Nowo powstałe samorządy *dżamoaty* zapoczątkowały proces decentralizacji w Tadżykistanie.

Obok nowo powstałych formalnych *dżamoatów*, w Tadżykistanie funkcjonują tradycyjne, stare, nieformalne instytucje samorządowe *mahalle* oraz inne organizacje społeczne posiadające bardzo dużą, opartą na wielowiekowej tradycji legitymizację społeczną. Mimo niewątpliwie pozytywnych przemian w procesie budowania samorządności lokalnej w Tadżykistanie, wciąż brakuje mechanizmów, które pozwoliłyby na utworzenie sprawnie działających instytucji samorządowych. Dlatego właśnie jednym z obszarów zainteresowania organizacji międzynarodowych stało się usprawnianie funkcjonowania formalnych i nieformalnych instytucji lokalnych.

Niniejszy referat (oparty na materiałach z własnych badań terenowych) będzie poświęcony implementacji programów pomocowo-rozwojowych mających na celu facylitację samorządności lokalnej w Tadżykistanie poprzez pracę zarówno z tradycyjnymi instytucjami samorządowymi takimi jak *mahalle*, jak i formalnymi instytucjami samorządowymi *dżamoatami*. Moim celem jest analiza aspektów programów pomocowo-rozwojowych dotyczących ich wpływu na zmianę społeczną i kulturę wspólnot lokalnych. W szczególności niniejszy wykład będzie dotyczył dwóch prowadzonych obecnie programów. Realizowanego przez Fundację Aga Khana, w ramach którego powołano kilkadziesiąt nieformalnych organizacji wiejskich oraz realizowanego przez francuską organizację ACTED i związanego z facylitacją *mahalli*.

Mgr Maria Godyń

Institut Archeologii i Etnologii PAN Kraków

Postęp a trauma przesiedlenia na przykładzie społeczności wsi Maniowy

Projekt powstania Zespołu Zbiorników Wodnych Czorsztyn-Niedzica-Sromowce Wyżne sięga lat 20. XX wieku. Ma on związek z prądem XIX wiecznej rewolucji przemysłowej, która wśród licznych projektów, przewidywała również budowę dużych zbiorników retencyjnych przeznaczonych w pierwszym rzędzie do produkcji energii elektrycznej, a następnie do ochrony przed powodzią. Budowa wielkich zapór wodnych od początku XX w. była utożsamiana z rozwojem i postępem gospodarczym, który w zamyśle niósł jeden cel - służyć człowiekowi. Idea utworzenia zbiornika wodnego w rejonie Czorsztyna łączyła w sobie dwa cele - stworzyć zabezpieczenie wsi położonych w dolinie Dunajca przed częstymi wezbraniami rzeki przyczyniającymi się do powodzi, oraz stworzenie źródła produkcji energii elektrycznej. Projekt ten wykluczył możliwość pozostania w dolinie dotychczas istniejących tam wsi. Konieczność wysiedlenia mieszkańców kilku miejscowości oraz wykup ich gruntów spowodował wielką zmianę form i zasad egzystencji, której najistotniejszą cechą było pozbawienie możliwości decydowania o sobie i swoim dobytku. Przyjmując założenie, że przesiedlenie, o jakim tu mowa należy do kategorii zdarzeń określanych mianem wielkiej zmiany. Wykorzystując materiał zgromadzony w czasie etnograficznych badań terenowych w przesiedlonej wsi przedstawiam analizę fenomenu pamięci zbiorowej o utraconym miejscu przez kontekst wspomnianych wydarzeń towarzyszących budowie ZZW Czorsztyn-Niedzica-Sromowce Wyżne. Szczególną uwagę poświęcam przeszemu i obecnemu pojmowaniu i kwalifikowaniu przestrzeni społeczno-kulturowej, w tym utworzeniu „mapy” miejsc szczególnie dla nich ważnych - wskażę te, którym przypadła rola nośników pamięci, „miejsc pamięci”, obszarów wyróżnionych w przestrzeni prywatnej i wspólnej. Porównuję dwa modele „tekstu pamięci” - mówiącego o waloryzacji terytorium dawnej wsi oraz prezentującego kształtujące się formy adaptacji społeczności na obszarze nowo zasiedlanym.

Adres e-mail autorki: godyn.m@gmail.com

Dr Renata Holda

Instytut Filozofii i Socjologii, Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Czyste ręce. O kulturowych uwarunkowaniach rozwoju w aspekcie problematyki korupcji

Korupcja uznawana jest za plagę krajów cierpiących na niedobór demokracji. W oficjalnej retoryce zjawisko to oraz towarzyszący mu nepotyzm uznawane są za przykład skrajnego partykularyzmu niosącego za sobą jedynie negatywne skutki, tak w polityce, jak w gospodarce. Likwidacja korupcji, czy też spektakularna walka z nią, jest uznawane za jedną z oznak przezwyciężania stagnacji i wejścia na drogę rozwoju.

Na problem ten popatrzeć można także inaczej. W wielu kulturach korupcja cieszy się przyzwoleniem społecznym, a nawet istnieje oczekiwanie, iż wpływowi przedstawiciele rodziny pomogą mniej zaradnym jej członkom, za co wręcz się zwyczajowe, określone konwenansem podarunki. W tym sensie zatem, korupcja może być rozpatrywana jako zjawisko społecznie użyteczne: sprzyjające podtrzymywaniu więzi i poczucie grupowej lojalności, wpływające stabilizująco, sprzyjające rozproszeniu władzy; a w aspekcie ekonomicznym pozwalające na uniezależnienie działalności gospodarczej od decyzji *stricte* politycznych i wpływów jednej tylko opcji.

Wprowadzanie zachodnich standardów demokracji, uznawanych za niezbędny składnik „kultury modernizacji” wiąże się z koniecznością reorganizacji odmiennych kulturowo społeczności. Artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie, czy tak rozumiany „rozwój” jest zjawiskiem bezwzględnie pozytywnym, czy - być może - rodzajem uzurpacji, niszczącym utrwalone struktury i sprzyjającym dezintegracji. W tym kontekście, sygnalizuję wieloznaczność zjawiska korupcji, której kulturowe umocowania sprawiają, że może być ograniczeniem rozwoju, ale także czynnikiem mu sprzyjającym.

Adres e-mail autorki: renata_holda@poczta.onet.pl

Mgr Agata Hummel

Szkola Nauk Społecznych IFIS PAN; Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM

Mgr Helena Patzer

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UW

Antropologia i jej zły brat rozwój

Antropologia od swoich początków zaangażowana była w rozwój, głównie w kontekście kolonialnym i postkolonialnym. Czasem bardziej otwarcie i świadomie, czasem zaprzeczając swojemu zaangażowaniu. Współczesna antropologia rozwoju to krytyczne podejście do idei i praktyk rozwojowych. Perspektywa, w której centrum znajduje się dekonstrukcja rozwoju jako dyskursu kreującego rzeczywistość relacji władzy i podporządkowania, dyskursu legitymizującego praktyki kolonizatorskie.

W wystąpieniu przedstawiamy główne założenia współczesnej antropologii rozwoju oraz poddamy dyskusji podstawowe pojęcia związane z rozwojem, takie jak: postęp, rozwój i jego warianty (zrównoważony, społeczny itp.), powiernictwo, Trzeci Świat, Północ-Południe, kolonializm, neokolonializm, imperializm. Pokazujemy także przykłady badań etnograficznych interpretujących rzeczywistość z perspektywy antropologii rozwoju.

Adres e-mail autorki: helenapatzer@wp.pl

O kulturowym uwikłaniu pomocy międzynarodowej na podstawie projektu pomocy bezrobotnym kobietom w Gori (Gruzja)

W 2009 roku Fundacja Partners Polska prowadziła projekt aktywizacji zawodowej kobiet w gruzińskim Gori. Częścią tego projektu były badania społeczne - ilościowe i jakościowe - których celem było zdobycie wiedzy o postrzeganiu pracy i aktywności zawodowej kobiet. Badania realizowane były przez lokalną firmę badawczą a dyspozycje do badań sformułowane zostały przez pracowników Fundacji.

Kluczowym pojęciem, wokół którego zorganizowane były prace było bezrobocie. I właśnie ono okazało się kwestią najbardziej uwikłaną kulturowo. Z jednej strony bowiem sytuacja ekonomiczna gospodarstw domowych w dotkniętym konsekwencjami transformacji i kryzysów politycznych Gori sprawiła, że praca kobiet stała się konieczna, z drugiej silna polaryzacja ról płciowych (a zatem uznanie za stan naturalny pozostawania kobiet w domu) powoduje, że niepracujące zawodowo kobiety dopiero pod wpływem programów międzynarodowych nauczyły się mówić o sobie, jako bezrobotnych. Wyniki badań pokazały, jak, zachowując największą nawet ostrożność, łatwo jest ulec przekonaniu o uniwersalności relatywnych i uwarunkowanych kulturowo pojęć i schematów społecznego funkcjonowania.

Mój referat będzie dotyczył planowania badań społecznych służących diagnozie potrzeb beneficjentów projektów pomocowych. Przedstawię w nim studia przypadków, dotyczące prac w Gruzji, Kosowie i Tadżykistanie.

Sytuacja kulturowa i etniczna a charakter modeli rozwoju w dawnych koloniach brytyjskich. Fidzi i Jamajka

Celem referatu jest analiza porównawcza dwóch modeli rozwoju dawnych kolonii brytyjskich, Fidzi i Jamajki, w kontekście etnicznym i społeczno-kulturowym. Omawiam tezę, iż jamajski model rozwoju posiada profil wspólnototwórczy, zaś fidżyjski ma charakter wykluczający części społeczeństwa. Dociekania obrazują wpływ na rozwój społeczno-ekonomiczny, wywierany przez różne w tych krajach strategie kolonializmu i dekolonizacji oraz odmienną sytuację etniczno-kulturową, dla wykazania w jaki sposób czynniki te oddziałują na traktowanie i postrzeganie rozwoju w kategoriach jego celów, wdrażania i obieranych kierunków. W tym kontekście skupiam się na aspektach etniczności i udziału przedstawicieli różnych grup etnicznych w życiu społeczno-gospodarczym, a także na polityce i akcjach afirmatywnych stosowanych przez rządy i samorządy tych państw, w stosunku do wybranych grup, w kategoriach równości szans rozwojowych i kulturotwórczych. Prezentuję relacje społeczno-kulturowe w omawianych krajach z uwzględnieniem charakteru i aspiracji zamieszkujących je grup.

Jamajka i Fidzi należą do Wspólnoty Brytyjskiej, co skutkuje iż pomoc zagraniczna uwarunkowana jest wdrażaniem międzynarodowych standardów w zakresie polityki i gospodarki. Populacja i gospodarka Jamajki jest zdominowana przez ludność pochodzenia niewolniczego, której kultura bywa rozpatrywana w kategoriach homogeniczności. Stąd też akcje afirmatywne zazwyczaj kierowane są do grup społecznych, bez uwzględniania ich etniczności. Jamajka jest źródłem emigracji, głównie do USA i W. Brytanii, co powoduje zainteresowanie tych państw sytuacją społeczno-gospodarczą wyspy znajdujące wyraz w programach pomocowych. Natomiast na Fidzi grupę dominującą stanowi rdzenna większość, podczas gdy w gospodarce większą rolę, odgrywa ludność napływowa, zwłaszcza z Indii. Niemniej system polityczno-prawny preferuje ludność tubylczą, stąd większość akcji firmatywnych, czy to gospodarczych, czy edukacyjno-oświatowych, zwykle była kierowana właśnie do niej, co inne grupy etniczne odbierają jako przejawy dyskryminacji. Fidżyjskie nacechowane etnicznie rozwiązania firmatywno-dyskryminacyjne skutkują konserwowaniem różnic interesnych oraz powodują społeczno-polityczne napięcia i emigrację członków grup wykluczanych, co niekorzystnie wpływa na rozwój cywilizacyjny i relacje międzynarodowe. Omówienie wspomnianych różnic pozwoli wyciągnąć wnioski dotyczące efektywności przedstawionych modeli rozwoju.

Adres e-mail autora: lukaszito@poczta.onet.pl

***Życ jak w niebie. Rozwój z perspektywy Indian E'ñepá
(Amazonia wenezuelska)***

Celem wystąpienia jest prezentacja lokalnego/tubylczego pojęcia rozwoju. W przypadku Indian E'ñepá zamieszkujących Amazonię wenezuelską pojęcie to połączone jest wyraźnie z pojęciem dobrobytu, a ten ostatni wydedukować można z bogatego korpusu mitów i wyobrażeń na temat świata zmarłych. Skupię się w moim wystąpieniu na zagadnieniu dobrobytu w czasach mitycznych, oraz w świecie zmarłych. Zaprezentuję też jak E'ñepá próbują realizować ów ideał wśród żywych, oraz nakreślę podstawowe założenia koncepcji rozwoju, rozumianego głównie jako nieustanny wysiłek stworzenia niebiańskich warunków życia na ziemi przy świadomości istotnych, ontologicznych różnic między żywymi i zmarłymi, ich całkowicie odmiennymi potrzebami i sposobami bycia w świecie. Przesłanką tego szczególnego i egzotycznego przypadku jest założenie, iż by badać różne pojęcia rozwoju trzeba najpierw poznać powiązane z nimi pojęcia dobrobytu, a te najczęściej wypływają z głęboko tkwiących w każdej społeczności „mitów raj” czy też „archetypów dobrobytu”. Bez odsłonięcia owych głębokich tęsknot i najgłębszych potrzeb badanych społeczeństw nie dowiemy się wiele o ich rzeczywistości, która jest tylko niedoskonałym, ziemskim urealnieniem owych mitów, ich nie do końca świadomą i nie do końca racjonalną realizacją.

Mgr Anna Kijewska

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UL

Programy edukacyjne contra ewangelizacja w społeczności wieloetnicznej - o „konflikcie interesów” między Korpusem Pokoju a Kościołem Zielonoświątkowców na przykładzie materiałów terenowych z północno-wschodniej Bułgarii.

Po 1989 roku życie religijne w Bułgarii nabrało od nowa rozmachu. Prześladowane dotąd prawosławie i islam sunnicki wychodzą z ukrycia - zaczynają się rozwijać zarówno instytucje krzewiące religię, jak i te kształcące kadry duchownych. W tym samym czasie, jako efekt demokracji i globalizacji, do Bułgarii docierają również ekspansywne kościoły ewangelikalne, określane w bułgarskim języku potocznym zbiorczą nazwą „kościół amerykański” (bułg. amerikanska carkva). Kościoły te działają na terenie całej Bułgarii, a przyciągają przede wszystkim ludność pochodzenia cygańskiego i bułgarskiego (chrześcijan), konkurując z reaktywującą się bułgarską cerkwią autokefaliczną. Równolegle docierają na teren Bułgarii również organizacje pozarządowe, takie jak Korpus Pokoju, wspierające rozwój lokalnych społeczności wieloetnicznych poprzez edukację młodzieży i jej aktywizację.

W swoim wystąpieniu podejmuje kwestię przyczyn negatywnego postrzeżenia kościołów ewangelikalnych oraz zaistniałego na tym tle niepowodzenia działalności wolontariuszy z Korpusu Pokoju na terenie Wyrbicy - 4-tysięcznego miasteczka o charakterze wieloetnicznym (północno-wschodnia Bułgaria). Mimo, iż organizacje te mają odmienne priorytety, w świadomości mieszkańców kojarzone są jednoznacznie z „Ameryką”, przez co dochodzi do utożsamiania ich celów i działalności. Na negatywne postrzeżenie kolejnych wolontariuszek z Korpusu Pokoju wpłynęła postać pierwszej przybyłej do Wyrbicy wolontariuszki, która jako ewangeliczka nieformalnie „współpracowała” z miejscowym „kościółem amerykańskim”, prowadząc misję ewangelizacyjną (jak podsumowała to jedna z rozmówczyń: „zamiast uczyć angielskiego - opowiadała dzieciom o Jezusie”). W związku z powyższym wszelkie inicjatywy kolejnych wolontariuszy K. P. były skazane na niepowodzenie.

Bezkompromisowa działalność „kościół amerykańskiego” wywołuje wiele kontrowersji - czy to w związku z odmową dokonania chrześcijańskiego pochówku przez pastora - jedyne chrześcijańskie duchowne w miasteczku, czy też w efekcie potajemnie dokonanego chrztu młodej Cyganki Muzulmanki, który zantagonizował Cyganów Muzulmanów i Cyganów Chrześcijan. Jako materiał porównawczy przedstawię historię sukcesu wolontariuszki K. P. w odległym o 100 kilometrów miasteczku Złatarica.

Adres e-mail autorki: anka.kijewska@gmail.com

Założenia współpracy rozwojowej UE - Ameryka Łacińska. Analiza

Przypadek Ameryki Łacińskiej jest na tyle szczególny, że nie powinien być traktowany na równi pomocą rozwojową dla krajów najbiedniejszych, których potrzeby są najbardziej widoczne. Najpoważniejszym problemem regionu jest rozwarstwienie społeczne, będące źródłem konfliktów między grupami, a także hamujące wzrost gospodarczy i społeczny. Głównym założeniem UE jest zatem przyjęcie strategii współpracy bliższej realizacji wewnątrzunijnej polityki spójności czy Europejskiej Polityki Sąsiedztwa niż tradycyjnej pomocy zagranicznej przekazywanej krajom regionu Afryki, Karaibów i Pacyfiku. Dlatego też, instrumentarium oraz techniki wdrażania programów i projektów są zbieżne ze stosowanymi w UE. Ameryka Łacińska jest partnerem, z którym Unia Europejska prowadzi współpracę na rzecz rozwoju w sposób eksperymentalny, kierując się własnymi doświadczeniami polityki spójności oraz programów dla krajów kandydujących i sąsiadów bez perspektyw członkostwa. Ponadto, z racji na wyższy poziom rozwoju i zbieżność ideologiczną ruchów integracyjnych w obu regionach, możliwa jest aktywniejsza współpraca, zwłaszcza ze strony biorców, co jest podstawowym założeniem podniesienia efektywności współpracy na rzecz rozwoju. Zwłaszcza w przypadku programów horyzontalnych, tj. obejmujących przekrojowymi tematami cały region, wykorzystywane są instrumenty charakterystycznych dla polityki spójności prowadzonej wewnątrz UE, polityki sąsiedztwa oraz programów preadhezyjnych.

Unii Europejskiej z oczywistych względów zależy na szybkiej liberalizacji rynków latynoamerykańskich i ich szybszej integracji, co jest drugim priorytetem w relacjach obu regionów. Kluczowe projekty są wynikiem oddziaływania podstawowego założenia wewnątrzspółnotowego, stworzonego najpierw na rzecz biedniejszych regionów, a następnie zastosowanego dla nowych państw członkowskich. Według tego założenia polityka wobec problematycznych obszarów, za pomocą takich instrumentów finansowania jak Europejski Fundusz Społeczny i Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego, miała neutralizować negatywne skutki pogłębionej liberalizacji, czyli efekty postępującej integracji ekonomicznej państw członkowskich. Założenia te należy poddać krytycznej analizie możliwości i ewentualnych skutków ich realizacji.

Od Atenco po Bagua - „rozwój” jako zagrożenie

Pojęcie „rozwoju” jest pojęciem wieloznacznym. Generalnie zakłada zmianę o charakterze pozytywnym. Kolejny etap procesu określanego jako „rozwój” powinien być - *ex definitione* - lepszy od poprzedniego. Problem polega na tym, iż znaczenia pojęć narzucane są przez kulturę dominującą i to jej uczestnicy decydują o tym, co jest „lepsze”, właściwe i - w tym kontekście - także jaki jest sens i znaczenie pojęcia „rozwój”. Prezydent Peru Alan García stwierdził ostatnio: „Jeśli chcesz zbudować drogę lub gazociąg, a miejscowi mówią ‘nie’, nie będzie drogi, ani elektryczności. Peru jest dla wszystkich Peruwiańczyków i aby być demokracją nie możemy nakładać ograniczeń na przyszłe prawodawstwo, ani rządy”. Ta - reprezentowana przez Garcíę - koncepcja „rozwoju”, zakładająca, że jest on tożsamy z jednym z modeli rozwoju ekonomicznego, jest zmartwieniem wielu ludów tubylczych i mniejszości na całym świecie: Dongria Kondh w Indiach, Buszmenów w Botswanie, czy Tybetańczyków w Chinach. W moim wystąpieniu chciałabym skupić się na przedstawieniu przykładów zawłaszczania „rozwoju” w Ameryce Łacińskiej przez dysponujących władzą i środkami przymusu przedstawicieli kultury dominującej. Dla mniejszości „rozwój” staje się wówczas swoim przeciwieństwem - zmianą o charakterze negatywnym. Przyczyną konfliktów, biedy i nieszczęść.

Kultura a rozwój w latynoamerykanistycznych badaniach geograficznych

W geograficznych badaniach nad rozwojem od początku XXI wieku wyraźnie widoczna jest refleksja nad szeroko rozumianymi kulturowymi uwarunkowaniami rozwoju. Z jednej strony wyrasta ona z doświadczeń terenowych geografów pracujących w odmiennych od własnych, kontekstach przyrodniczych i kulturowych, z drugiej z pogłębiających się związków geografii rozwoju z innymi dyscyplinami nauk społecznych, podejmującymi problematykę rozwoju, zwłaszcza z nurtami krytycznej analizy dyskursu i praktyk rozwojowych, w tonie antropologii i socjologii.

Wątek kulturowy w geograficznych badaniach latynoamerykanistycznych przekłada się na wzrost zainteresowania rozwojem lokalnym, inicjatywami i programami alternatywnymi w stosunku do dominującego nurtu dyskursu rozwojowego oraz lokalnymi interpretacjami tegoż. Owocuje on także rosnącym zainteresowaniem geografów teorią postkolonialną i jej znaczeniem dla dyscypliny. Te dwa wątki będą głównym tematem wystąpienia.

Kulturowo-gospodarcze uwarunkowania rozwoju na terenach pogranicza polsko-niemieckiego w okolicach Szczecina

Po akcesji Polski do Strefy Schengen, wschodnia Meklemburgia i północno-wschodnia Brandenburgia oraz zachodnie obszary Pomorza zachodniego stały się terenem tworzenia się pogranicza kulturowego. Z uwagi na położenie w pobliżu Szczecina, obszar ten, po stronie niemieckiej, jest miejscem infiltracji osiedleńczej i ekonomicznej ludności polskiej i rosnącej aktywności gospodarczej Niemców po stronie polskiej.

Celem niniejszego wystąpienia jest przedstawienie charakterystyki tego zjawiska na podstawie antropologicznych badań prowadzonych w duchu studiów etnicznych i antropologii polityczno-ekonomicznej w niemieckim powiecie Uecker-Randow oraz w polskim powiecie polickim.

Ukazane zostaną zależności kulturowe wpływające na rozwój społeczno-gospodarczy w wymienionym regionie pogranicznym. Zostaną naświetlone podejścia Polaków i Niemców do relacji międzykulturowych i ekonomicznych, zarówno na poziomie pobudek indywidualnych oraz grupowych, jak i strategii polityczno-administracyjnych. Analizie poddane będą sfery i elementy kultury obu społeczności, które wywierają wpływ na kierunki i politykę rozwoju na omawianym terenie. Do tych zjawisk należą m.in. tożsamość, mentalność, religijność, zamożność i operatywność, stosunek do sytuacji i instytucji polityczno-administracyjnych, stereotypowy obraz własnej i sąsiedniej grupy oraz przejawiany rzeczywisty stosunek wobec niej, aspiracje życiowe i ocena obecnej sytuacji, a także perspektyw na przyszłość w relacji do drugiej grupy.

Dr Jacek Lapott

Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych US

Yaa iye-i la („Wczoraj to nie dzisiaj”)
- rozwój i zmiana w kulturze Dogonów (Mali)

Przez wiele pokoleń społeczność Dogonów wykształciła system określający zasady funkcjonowania i co ważniejsze przetrwania tej grupy. Od setek lat narażeni byli bowiem na bezpośrednie kontakty wpraw, z obcą im (przez długi czas) kulturą islamu, a potem kulturą *gidé édu* („cudownych rzeczy”) czyli kulturą europejską. Ta ostatnia, w wydaniu administracji francuskiej, przegrała walkę o tożsamość kulturową tej grupy.

Dopiero okres niepodległości, wraz z rosnącym z roku na rok, w niekontrolowany sposób, rozwojem turystyki sprawił, że zmiany w wielu dziedzinach kultury zdają się być trwale. Czy jest to presja pieniądza czy w grę wchodzi inne czynniki charakterystyczne dla epoki przemian w której żyjemy? Zmiany zaistniałe w kraju Dogonów są często widoczne gołym okiem. Powstaje cała infrastruktura obsługująca turystów. Zmienia się obraz wioski, w niektórych z nich, centralnym punktem jest *campement* a nie *toгу na*. Można dostrzec coraz więcej domów z kamienia i coraz więcej opuszczonych zagród w wioskach usytuowanych w trudnych do egzystencji górach. Zmienia się postrzeganie sakralnej części kultury. Wyrządaje się nie tylko przedmioty codziennego użytku ale i obiekt sakralne - maski i rzeźby. Tańce masek stanowiące dawniej element świąt post-pogrzebowych, niedostępny dla niewtajemniczonych, współcześnie stały się atrakcyjnym widowiskiem dla turystów. itd. itp.

Wielu Dogonów „walczy” ciągle o utrzymanie swojej tożsamości etnicznej. Pojawiają się napisy *aces interdit*, a ścieżki górskie pozostają nie naprawione aby nie przyciągały turystów. Niechętnie rozmawiają o swoich tajemnicach. Jest ich jednak zdecydowana mniejszość. Pomocą służą im organizacje pozarządowe, które dostrzegają wartości tej kultury jak i obszary dewastacji. Sami Dogonowie zdają sobie pytania: „Czy jesteśmy świadkami schyłku kultury dogońskiej?” „Co nam przyniosły rozwój i zmiany?”.

Adres e-mail autora: lapott@wp.pl

Rozwój gospodarczy w perspektywie historycznej

Celem wystąpienia jest próba ukazania ewolucji badań przebiegu procesów gospodarczych w ich najważniejszych aspektach teoretycznych i ilościowych. Prezentacja skupiona jest na myśli zachodniej w tym zakresie, choć odnoszenie jej do autorów z tzw. Trzeciego Świata, zwłaszcza po II wojnie światowej, jest nieuniknione. Szczególny nacisk położony jest na korelację trzech czynników: ilościowych zmian ekonomicznych, rozwoju metod ich mierzenia i teorii, oraz związków z innymi przemianami społecznymi i politycznymi. Kolejno omówione są:

1. Narodziny i ewolucja pojęć, terminologii oraz miar, opisujących procesy zmian ilościowych i jakościowych stanu ("poziomu") gospodarki krajów i regionów. Pierwsze kryteria ocen stanu gospodarki i ich przeobrażenia. Pionierskie teorie "podnoszenia stanu gospodarki" i ich przemiany od XVII w. Stosunek do ocen stanu gospodarki w myśli tzw. Trzeciego Świata - potrzeba badań.

2. Poszukiwania teorii "postępu" gospodarczego i jej narodziny. Koncepcje i rola Adama Smith'a w tej dziedzinie nauki i praktyki. Następcy: idee, dyskusje i spory na temat dróg "postępu" i "rozwoju" ekonomicznego i cywilizacyjnego w myśli europejskiej XIX i XX w. do 1945 r.

3. Rozpiętości koncepcji i teorii rozwoju gospodarczego wobec wyzwań światowych po 1945 r. . Główne kierunki i nurty ideologiczne w myśli: zachodniej, Trzeciego Świata, komunistycznej. Teorie rozwoju gospodarczego w okresie 1945 -2010, nadzieje i rozczarowania. Jeden czy wiele modeli rozwoju? Cena przyspieszonego rozwoju dla rodzimych kultur, systemów społecznych i politycznych w Europie i krajach poza. *Good governance* i rozwój gospodarczy.

4. Zmiany ilościowe. Stan gospodarki świata w początku XXI w. w świetle aktualnych kryteriów i miar ilościowych. Rozpiętości nędzy i bogactwa, tendencje tych zjawisk w różnych regionach. Prognozy - rozpiętości danych i interpretacji. Spory w nauce o korelacje między tendencjami zmian gospodarczych a procesami politycznymi i społecznymi w krajach bogatych i najuboższych.

5. Rozwój/wzrost gospodarczy jako jedno z wyzwań światowych XXI w. wobec: likwidacji nędzy, zachowania rodzimych kultur, gospodarki zasobami, granic wzrostu, ludzkiego szczęścia ?

Kategoria rozwoju z perspektywy myśli libertariańskiej

Cechą wspólną libertarian jest akcentowanie znaczenia jednostki oraz pomijanie pozytywnej roli, jaką może odgrywać społeczeństwo. Zazwyczaj wizja społeczeństwa kreślona jest przez nich w sposób pesymistyczny i jest ono przedstawiane jako czynnik opresywny, uniemożliwiający jednostkom samorealizację. Część libertarian opowiada się za indywidualizmem ontologicznym, proponującym nie tyle wyjaśnianie procesów społecznych z perspektywy poszczególnych jednostek, ile wręcz neguje istnienie zbiorowości (*collective entities*). Negują oni istnienie jakichkolwiek zbiorowości „powyżej i ponad” (*over and above*) konstytuujących je poszczególnych jednostek. Zwolennik indywidualizmu ontologicznego utrzymuje więc, że każdy możliwy obiekt (*object*) jest albo jednostką, albo zbiorem jednostek, a ujmując tę tezę negatywnie g. osi, iż nie istnieją zbiorowości (*wholes*), które posiada aby odrębne właściwości o charakterze systemowym albo wynikające z samego faktu ich powstania. W radykalnej wersji indywidualizm ontologiczny zakłada też, że wszelkie próby klasyfikacji zbiorowości mają charakter czysto konwencjonalny. W tak atomistycznej wizji idea wszelkiego rozwoju zostaje zredukowana do rozwoju poszczególnych jednostek. Choć libertarianie koncentrują się na jednostce, jej indywidualnych cechach i odrębności, to nie traktują poszczególnych jednostek jako w pełni odizolowanych monad. Jednostki nawiązują pomiędzy sobą wzajemne interakcje, prowadzące do rozwoju poszczególnych jednostek. Ci z libertarian, którzy są kontynuatorami myśli Ayn Rand zwracają się także w stronę Arystotelesa, i jego kategorii ludzkiego rozkwitu (*human flourishing*), jako elementu niezbędnego do rozwoju.

Dr Andrzej W. Nowak

Instytut Filozofii UAM

Czy Kongo istnieje? Rozwój zależny, analizy systemowo-historyczne a problem tożsamości kulturowej

Celem tekstu jest przedstawienie wyzwania jakie dla pojęć: kultura, wielokulturowość, relatywizm kulturowy, stanowi systemowe ujęcie problemu rozwoju. W wystąpieniu skoncentruję się na teoriach zależności (szczególnie na jej wersji prezentowanej przez Andre Gunder Franka) oraz na badaniach prowadzonych w ramach analiz systemowo historycznych. Te ostatnie są prowadzone przez historyzujących socjologów skupionych wokół Fernand Braudel Center w Binghampton. Zaproponowane przez Wallersteina systemowo-historyczne badanie socjologiczne pozwala równocześnie sprobemmatyzować pojęcie kultury i rozwoju. Pokazuje on w jaki sposób definiowanie obu tych pojęć jest uwikłane w historycznie dane usytuowanie tych, którzy te definicje tworzą. Wallerstein i inni bada-cze z jego kręgu pokazują, iż używanie pojęcia kultura czy rozwój to równocześnie pytanie o problemy metodologiczne. Wprowadzenie perspektywy historyczno-systemowej jest, moim zdaniem cenne, gdyż pozwala ona ominąć problemy wynikające z dyskusji relatywistów i uniwersalistów

W wystąpieniu swym będę starał się pokazać w jaki sposób pojęcia rozwoju i kultury są ujmowane w ramach analiz systemowo-historycznych. Będę ilustrował to odwołaniem do studium przypadku jakim jest obszar dawnego Konga belgijskiego i jego historia do czasów współczesnych. Bezpośrednią inspiracją do powstania niniejszego wystąpienia jest krótki tekst Wallersteina zatytułowany Czy Indie istnieją?. Zaproponowany w tym krótkim tekście wykładzie Wallersteina przewrotny sposób myślenia o rzeczywistości historycznej pozwala na ukazanie złożonych relacji pomiędzy pojęciem rozwoju zależnego a kulturą

Adres e-mail autora: andrzej.w.nowak@gmail.com

Konceptualizacja „rozwoju” i „postępu” w Indiach XIX i XX wieku

Koncepcje „rozwoju” i „postępu” pojawiły się we współczesnych Indiach wraz z innymi ideami zachodnimi jako część bagażu „pokolonizacyjnego”. Z jednej strony wymagały przekładu na pojęcia znane światu indyjskiemu, do czego posłużył na przykład źródłowy skarbiec leksykalny wielu nowożytnych języków indyjskich, sanskryt. Z drugiej strony spotykały się z nieufnością jako produkt obcej, często rozumianej jako wroga, cywilizacji, tym bardziej iż implikując konieczność zmian społeczno-ekonomicznych i niepochlebną ocenę zastanych, rodzimych społeczeństw indyjskich, podważały w oczach tradycjonalistów wartość całej cywilizacji indyjskiej.

Natomiast grupy dotąd społecznie i ekonomicznie upośledzone, choć często niekształcone i nieprzygotowane do intelektualnego przyswojenia zachodnich koncepcji, często z pomocą pozytywistycznie zainspirowanych inteligentkich przedstawicieli klas wyższych uznawały koncepcje „rozwoju” i „postępu” jako fundamentalne i jednak zakorzenione w „humanitarnej” cywilizacji indyjskiej.

Niniejsze wystąpienie zarysuje krótko z perspektywy indologicznej początki przyswajania obu koncepcji przez świat polityczny i intelektualny dążących do wyswobodzenia się spod brytyjskiej władzy kolonialnej oraz świeżo niepodległych Indii XIX i XX wieku.

W poszukiwaniu uniwersalnej koncepcji rozwoju

Z „pomocą rozwojową” wiąże się wiele pytań. Wielu autorów podważa ich skuteczność, czy wręcz możliwość skutecznego „rozwijania” (m.in. William Easterly, przedstawiciel szkoły zależności), inni uważają, że szeroko rozumiane „działania rozwojowe” powodują pewne zmiany, trudno byłoby je jednak nazwać „rozwojem” (m.in. Arturo Escobar, James Ferguson). Z powodu krytyki formułowanej przez tych (oraz wielu innych) autorów warto się zastanowić nad samym znaczeniem słowa „rozwój”, nad tym czy możliwym jest takie rozumienie tego pojęcia, które byłoby do zaakceptowania dla przedstawicieli różnych kultur.

W swoim wystąpieniu chciałbym omówić etyczne podstawy „pomocy rozwojowej”. „Rozwój” w najogólniejszym sensie oznacza „dobrą zmianę”, sekwencję zmian stanów społeczeństwa uznajemy za rozwój, jeśli zmiany zachodzące pomiędzy poszczególnymi stanami można uznać za dobre. Niezbędny jest, zatem mechanizm umożliwiający porządkowanie różnych sytuacji społecznych względem tego za jak pożądane je uznajemy. Dopiero posiadanie takiego mechanizmu pozwoli projektować działania rozwojowe i ewaluować ich skuteczność.

Temat mojego wystąpienia będzie blisko powiązany z problematyką relatywizmu kulturowego, będącego źródłem wielu wątpliwości związanych z pomocą rozwojową. Przykładowo, czy należy dbać o poprawę sytuacji kobiet? Czy może jest to kwestia zależna od kultury a równość jest czysto zachodnim postulatem? Postaram się przedstawić taką konceptualizację rozwoju - inspirowaną pracami Amartyi Sena, która pozwoli odpowiedzieć na takie i wiele innych pytań.

***Bez „misji” - kulturowe motywacje współczesnego wolontariatu.
Przypadek stażystów AIESEC***

Międzynarodowe programy dla wolontariuszy w swoim założeniu mają służyć zrównoważonemu rozwojowi, realizować Milenijne Cele Rozwoju ONZ, wreszcie uwrażliwiać „zachodnią” młodzież na globalne problemy. Tak sformułowana polityka wydaje się jednak często rozmiąć z wartościami i motywacjami samych wolontariuszy i praktyką wolontariatu. Cele i umotywowanie decyzji oraz działań wolontariuszy wydają się być osadzone w dwóch ważnych zjawiskach społecznych obecnych w zachodnim świecie, mianowicie w mobilności (opisanej przez John’a Urry’ego) i refleksyjnej indywidualizacji jednostki (co obserwuje Anthony Giddens). Wyobrażenia o pomocy rozwojowej wydają się bowiem być tworzone poprzez krążenie i reprodukcję obrazów i informacji (np. filmów, artykułów, reklam społecznych). Natomiast głównym bodźcem do podjęcia prób zrealizowania tych wyobrażeń wydaje się być nie idealistyczny zapał, współczucie, czy postkolonialne wyrzuty sumienia, ale chęć podróży. Dla współczesnego człowieka Zachodu podróż stała się przecież jednym z najważniejszych doświadczeń życiowych, budujących zdrowie, osobowość i karierę. W tej perspektywie wolontariat i organizacje pozarządowe umożliwiają realizację prywatnych celów ochotnika.

Referat wpisze się w krytyczny nurt antropologii rozwoju, który ma na celu ukazanie instrumentalizacji organizacji pozarządowych oraz odmiennosc polityk opartych na ideałach rozwojowych i motywacji przyświecających wolontariuszom. Wystąpienie będzie zilustrowane przykładem programu wolontariackiego dla studentów i absolwentów prowadzonego przez organizację AIESEC. Zaznaczyć należy, że nie jest intencją autorki wartościująca ocena motywacji wolontariuszy lub polityk rozwojowych, ale ukazanie trendów wynikających z obecnych zjawisk kulturowych i społecznych, oraz zadanie pytania dotyczącego ich komplementarności, bądź wykluczania się względem idei i praktyki rozwoju.

Mit postępu. Stabilizacja, ewolucja i inwolucja kultur

Racjonalistycznie konstruowany model świata doprowadził do upowszechnienia się paradygmatu postępu. Społeczne skutki tego są zbyt dobrze znane, aby je tu powtarzać. Jednakże, o ile w perspektywie pokoleń są one być może do naprawienia, to kulturowe następstwa są nieodwracalne. Dotyczy to zwłaszcza kultur poddawanych presji tzw. cywilizacji zachodnioeuropejskiej. Analiza tego procesu wymaga, z teoretycznego punktu widzenia, uwzględnienia pewnych prawidłowości ogólnie rozumianej ewolucji, w tym wypadku kulturowej. Zmiany będące efektem adaptacji kultur do zmieniającego się otoczenia biokulturowego były, i niestety są nadal, rozpatrywane „przez pryzmat” klasycznego rozumienia ewolucji kulturowej, to jest rozumianej jako postęp. Natomiast ewolucja rozumiana jako zwiększenie adaptabilności może być realizowana poprzez zwiększenie komplikacji systemów biokulturowych lub poprzez ich zmniejszenie. To pierwsze jest zwykle błędnie interpretowane jako podwyższenie ich jakości (postęp), to drugie jako kulturowa deprecjacja (regres, upadek, etc.). Z punktu widzenia ogólnej teorii ewolucji systemy inwolujące są sprawniejsze energo-materiałowo. Prowadzi to więc do ich upowszechniania. Ponieważ jednak stanowią one „ślepą uliczkę” ewolucyjną, są szybko eliminowane przez duże, bądź szybkie zmiany otoczenia (tu biokulturowego), co stanowi dla ich istnienia poważne zagrożenie. Oczywiście jest, iż próby manipulacji kulturami są dla nich zagrożeniem nie mniejszym, niż niekontrolowane inwolucyjne zmiany kulturowe.

***Od fascynacji egzotyką ku solidarności z „ofiarami postępu”.
Europejska pomoc rozwojowa dla ludności tubylczej Ameryki
Łacińskiej***

Ludność tubylcza Ameryki Łacińskiej była postrzegana przez Europę, i to przez długie lata, jako interesujący obiekt studiów antropologicznych pozwalający na rekonstrukcję dawnych rytuałów i wzorów życia czy też umożliwiający wgląd w mechanizmy pierwotnego społeczeństwa żyjącego jakoby „zgodnie z naturą”. Stopniowo odkrywano jednak i te strony ich egzystencji, które dalekie były od romantycznych wizji a ukazywały konsekwencje podboju, kolonialnej dominacji, marginalizacji, łamania praw tubylczych i spychania Indian na peryferie życia kontynentu. Dostrzeżenie tych nierównoprawnych stosunków i endokolonialnej pozycji ludności rdzennej zaowocowało w Europie wielkim ruchem solidarności na rzecz poprawy losu Indian we wszystkich jego aspektach - poczynając od gospodarki i poprawy zdrowia a kończąc na edukacji i ochronie praw tubylczych. Jednym z podstawowych elementów tego ruchu solidarności są programy rozwojowe i pomocowe przeznaczone dla Indian a realizowane przez centralne instytucje UE, rządy i agendy centralne krajów członkowskich, organizacje wyznaniowe oraz różnego rodzaju fundacje i organizacje pozarządowe. Działaniom tych agend rozwojowych oraz ich filozofii „pomocowej” poświęcony jest ten referat, który zwrócić ma także uwagę na fenomen szczególnie silnie obecnych w Europie programów pomocowych skierowanych wyłącznie ku ludności rdzennej Ameryki Łacińskiej, jako tej, która przede wszystkim wymaga wsparcia ze względu na jej postkolonialną kondycję.

Poszukiwania integralnej koncepcji rozwoju w refleksji misjologicznej

Misje prowadzone przez Kościół rozwijają się głównie w południowych regionach świata, gdzie istnieje pilna potrzeba działania na rzecz całościowego rozwoju i wyzwolenia od wszelkiego ucisku. Pobudzają one w ludziach przez głoszenie ewangelii tzw. opcję preferencyjną na rzecz ubogich, obronę godności i praw człowieka, budowanie Królestwa pokoju i sprawiedliwości już w tym życiu, a także przez konkretną pomoc w rozwoju pragnienie i dążenie do postępu. We współczesnej teologii podkreśla się, iż pomiędzy ewangelizacją a postępowaniem człowieka, czyli rozwojem i wyzwoleniem, istnieją bowiem wewnętrzne więzy: więzy natury antropologicznej, jako że człowiek ewangelizowany nie jest bytem abstrakcyjnym, ale osobą uwikłaną w sprawy społeczne i gospodarcze, a także więzy natury teologicznej, gdyż planu stworzenia nie można oddzielić od planu odkupienia, obejmującego również bardzo konkretne sytuacje, w których należy zwalczać krzywdy i zaprowadzić sprawiedliwość. Stawia się jednak również szereg pytań: o istotę tego rozwoju, o jego modele, o relację do dziedzictwa kulturowego poszczególnych ludów, o międzynarodową praktykę współpracy na rzecz rozwoju, itp. Odpowiedzi szuka się dążąc do tzw. integralnej koncepcji rozwoju, starającej się ująć życie ludzkie w całej jego złożoności jednostkowej i społecznej.

Dr hab. Prof. UKSW Zbigniew Rudnicki

Institut Prawa Międzynarodowego, Unii Europejskiej i Stosunków Międzynarodowych
UKSW

Kultura i rozwój jako podstawowe kategorie odniesienia w sprawach o zachowanie przez ludy tubylcze należnych im praw

Kategorie kultury i rozwoju, niejednokrotnie we wzajemnym powiązaniu, pojawiają się w argumentacji prawnej jaką posługują się dochodzący praw tubylczych ich adwokaci. Prawo do kultury i rozwoju stało się z czasem w odniesieniu do ludów tubylczych kategorią prawną zastępującą w dużym stopniu prawo do samostanowienia.

Referat omawia różne koncepcje kultury i rozwoju pojawiające się w sprawach sądowych wytaczanych przez pełnomocników procesowych ludów tubylczych. Referat ukazuje w perspektywie praktycznej jak koncepcje kultury i rozwoju zyskują na znaczeniu jako podstawa konstruowania norm na gruncie prawa międzynarodowego i znajdują dla siebie zastosowanie w odniesieniu zwłaszcza do ludów tubylczych, których problemy we współczesnym świecie związane są bardzo często z walką o prawo do zachowania własnej kultury i rozwoju.

Prof. Mayumi Sekizawa

National Museum of Japanese History, Chiba

Wpływ powojennego rozwoju ekonomicznego na zmianę modelu życia Japończyków

W okresie powojennym (w latach 1950-70) na terenie Japonii nastąpił rozwój gospodarczy, który wpłynął na zmiany w modelu życia ludzi. W 1953 roku rozpoczęła się elektryfikacja kraju. Emisję rozpoczęło NHK (telewizja publiczna). W latach 50. pojawiły się w masowej sprzedaży elektryczne sprzęty gospodarstwa domowego (pralka, garnek do gotowania ryżu), które odniosły sukces na rynku.

W 1960 (według danych z *Kokumin Seikatsu Hakusho* - Biała księga życia narodu) mechanizacja życia przebiegała sprawniej niż na wsiach. Szczególnie w rodzinach *salaryman* (pracowników korporacji), mieszkających w blokach elektryfikacja postępowała 2 razy szybciej niż w innych rodzinach miejskich. W rodzinach wiejskich, wielopokoleniowych, synowa wykonywała wszelkie prace domowe (gotowała, prala). Nowinek technicznych nie postrzegano tu pozytywnie, traktując je jako pretekst do lenistwa synowej. W miastach, gdzie przeważały rodziny nuklearne tego typu usprawnienia były pożądane. W nowopowstałych ośrodkach miejskich potrzebne było stałe zaopatrzenie w wodę, gaz, prąd. Wybudowano tamy w górach, aby wytwarzać prąd i magazynować wodę dla miast. W związku z tym rozpoczęto budowę licznych elektrowni wodnych w regionach górskich (wg planu TVA - Tennessee Valley Authority). Na przykład w 1956 roku po negocjacjach i wypłatach odszkodowań ze wsi Tagokura (pref. Fukushima) wysiedlono wszystkich mieszkańców (50 rodzin, 400 osób). Wraz z wysiedleniem ludzi zanikowi uległy dawne zwyczaje, takie jak gospodarka zbieracko-łowiecka oraz samowystarczalność.

Nastąpił rozwój życia opartego na konsumpcji materialnej. Spowodowało to zanik samowystarczalnego życia w regionach górskich w zamian za elektryfikację oraz dostęp do bieżącej wody. Łączyło się to z rozwojem życia miejskiego, które stało się łatwe, wygodne i higieniczne. Jednocześnie przy tym kosztowne (koszt wytworzenia prądu, wody, importu ropy naftowej). Odejście od gospodarki rolnej na rzecz przemysłu ciężkiego spowodowało zanik społeczności wiejskich i rozwój społeczności robotniczych. Z jednej strony nastąpił rozwój kultury konsumpcyjnej (młodzieżowej). Z drugiej zaś ujawniła się coraz większa przepaść pomiędzy pokoleniami. Ludzie starzy stają się coraz bardziej alienowani, żyją bez związku z rodziną, społeczeństwem. Staje się to coraz większym problemem społecznym. Zanikowi uległa tradycyjna forma więzi społecznych. W niniejszej konferencji omawiam powyższą problematykę, ilustrując ją odpowiednimi przykładami.

Adres e-mail autora: sekizawa@rekihaku.ac.jp

Prof. Takanori Shintani

Kokugakuin University, Tokio

Wpływ mechanizacji rolnictwa na życie wiejskie w Japonii

Mój referat omawia z etnologicznego punktu widzenia problemy japońskiej wsi wynikające ze zmian jakie nastąpiły w wyniku mechanizacji pracy rolnej.

Wraz z rozwojem gospodarczym pomiędzy 1950-70 rokiem nastąpiło wiele zmian w sposobie tradycyjnego wytwarzania produktów i stylu życia. Dawniej hodowanie ryżu zaczynało się od wiosennego sadzenia sadzonki ryżu na polu. Przy pomocy zwierząt uprawiano pola i sadzono na nich ryż. Wykorzystywano siły całej społeczności, zarówno przy zasiewie, pielęgnacji jak i zbieraniu i przetwarzaniu plonów. Po zakończeniu zbiorów dzielono je ze względu na jego przeznaczenie. Część pozostawiano dla siebie, a resztę sprzedawano za pośrednictwem Towarzystwa Rolniczego. Wraz z wprowadzeniem mechanizacji w rolnictwie nastąpiły ogromne zmiany. Zanikły dawne zwyczaje wspólnego zasiewy i zbioru ryżu. Zamiast bydła, które dawniej było hodowane ze względu jego walor jako siły pociągowej. Zaczęto kupować coraz to nowocześniejsze maszyny. Przyspieszyło to znacznie proces sadzenia ryżu. W latach 1965-75 wprowadzono maszynę do sadzenia ryżu, a w latach 1975-85 na terenie kraju upowszechniły się traktory oraz kombajny.

Po II wojnie światowej, w ramach walki w głodem, rząd propagował politykę powiększania zbiorów i samowytwarzania pożywienia. Jednakże pod koniec lat 60. nadwyżka w produkcji ryżu doprowadziła do zmiany podejścia do wytwarzania żywności. Rozpoczęto zmniejszanie arealu uprawnego ryżu. Dotychczasowe pola ryżowe zasiewa-no pszenicą lub soją, bądź likwidowano. Nowa polityka rządu, połączona z postępującą mechanizacją, doprowadziła do zmiany w kwestii pracy zarobkowej rodzin rolniczych. Większa ilość czasu wolnego umożliwiła podjęcie dodatkowej pracy zarobkowej w małych fabrykach lub budownictwie (utrzymanie rodziny ze stałego dochodu w postaci comiesięcznej pensji). Ta zmiana z kolei doprowadziła do zmniejszenia się liczby rodzin wiejskich utrzymujących się jedynie z pracy na roli. W wyniku zmniejszenia się populacji wiejskiej oraz starzeniem się społeczeństwa, pojawił się problem dziedziczenia pól uprawnych i ich utrzymania. Pojawiły się firmy rodzinne, które wynajmują i gospodarują ziemiami uprawnymi należącymi do rolników, nie mogących utrzymać się z rolnictwa. Inną metodą jest wspólne gospodarowanie gruntami rolnymi (przez całą społeczność wiejskie).

Adres e-mail autora: shintanit@kokugakuin.ac.jp

Mgr Jacek Splisgart

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM Poznań

Wpływ przemian ekonomicznych na japońską kulturę w latach 1870-1930

W drugiej połowie XIX wieku Japonia po ponad dwustuletniej izolacji otworzyła swoje granice dla państw zachodnich. O ile w momencie „zamknięcia” granic zarówno Zachód jak i Japonia znajdowały się na tym samym poziomie technologicznym jak i cywilizacyjnym. O tyle w dniu „otwarcia” Japonii, kraj ten był zacofany w obu tych aspektach. Chcąc uniknąć przekształcenia kraju z zachodnią kolonią, japońscy politycy zdecydowali się na przyspieszoną modernizację kraju, która przekształciła wszystkie aspekty życia ówczesnych mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni. Rozwój ekonomiczny kraju łączył się z przeobrażeniami społecznymi i kulturowymi. Pomimo, iż przemiany jakie zaszły w drugiej połowie dziewiętnastego wieku inspirowane były wzorcami zachodnimi, dokonały się one jedynie dzięki pracy Japończyków, co uchroniło kraj od włączenia w strefę wpływów jednej z ówczesnych potęg kolonialnych.

W swoim wystąpieniu chciałbym skupić się na dwóch aspektach powyższej problematyki. Z jednej strony będę starał się przedstawić, w jaki sposób przeobrażenia ekonomiczne generowały zmiany w kulturze japońskiej. Z drugiej zaś ukazać zróżnicowanie w tempie przeobrażeń wynikające z oddalenia peryferiów (ośrodków wiejskich) od centrów kulturalnych (metropolii). Wystąpienie zilustruję wybranymi przykładami, które dotyczą powyższej problematyki

Adres e-mail autora: jsplisgart@hotmail.com

Dr Krzysztof Trzcinski

Zakład Studiów nad Rozwojem, Instytut Studiów Regionalnych i Globalnych UW

***Afrykanin jako sprawca i podmiot rozwoju.
Rzecz o koncepcji Claude'a Akego***

W moim wystąpieniu zamierzam omówić koncepcję rozwoju, której autorem jest wybitny nigeryjski myśliciel polityczny i społeczny Claude Ake (1939-1996). Ake zaproponował abstrakcyjny paradygmat rozwoju afrykańskich społeczeństw, który może dotyczyć formalnych uwarunkowań rozwoju, jego logiki i wartości. Paradygmat Akego opiera się na rolnej strategii rozwoju, zgodnie z którą rozwój w Afryce powinien być uzyskiwany małymi krokami i pierwotnie generowany na wsi. W praktyce realizacja proponowanego wzorca może wyglądać odmiennie w każdym z afrykańskich państw. Ake dokonał konceptualizacji rozwoju jako procesu, poprzez który ludzie zmieniają siebie i swoją sytuację życiową, by osiągać wyższe poziomy cywilizacyjne, i czynią to zgodnie ze swoimi własnymi wyborami oraz wartościami. Rozwój jako proces zbiorowy powinien być zatem wytwarzany przez tych, którzy mają go doświadczać. Pomoc innych może jedynie ułatwić rozwój. Ake jako zagorzały demokrat skrytykował dominujący, jego zdaniem, na Zachodzie paradygmat rozwoju Afryki, zgodnie z którym rozwój może zostać narzucony Afrykanom z zewnątrz a demokratyczna władza wcale nie musi stanowić warunku sine qua non jego zaistnienia czy przyspieszenia. Zdaniem Akego, zachodnie próby zintensyfikowania rozwoju w Afryce, które cechował brak zrozumienia dla afrykańskich uwarunkowań kulturowych, w tym sposobu myślenia i życia Afrykanów, skończyły się porażką. Koncepcja Akego, choć ciekawa i poparta ważkimi argumentami oraz przykładami, nie jest wolna od uogólnień i rozmaitych znaków zapytania, dlatego pragnę poddać ją krytycznej ocenie.

Adres e-mail autora: krzysztof-trzcinski@o2.pl

Spółeczno-kulturowe uwarunkowania pojęcia rozwoju i dzieciństwa w kontekście międzynarodowej polityki praw dziecka na rzecz dzieci ulicy

Zarówno rozwój, jak i dzieciństwo są kategoriami konstruowanymi społecznie i kulturowo. Istnienie wielu różnorodnych, często ścierających się, dyskursów na temat dzieciństwa wywołuje napięcia przy tworzeniu oraz realizacji programów pomocowych/rozwojowych na rzecz dzieci ulicy, często rozmiągających się ze swym podstawowym celem, którym jest dobro dziecka zachowane i chronione poprzez przestrzeganie praw, sformułowanych „w (jego) najlepszym interesie”. To przekierowanie celu, w odwrotne do zamierzonych skutki, wynika z faktu, iż zarówno pojęcie rozwoju oraz dzieciństwa, odgrywające zasadniczą rolę w kształtowaniu się międzynarodowej polityki na rzecz praw dziecka, są kategoriami zachodnimi. Odnosząc się do tych dwóch podstawowych pojęć, postaram się wykazać, z perspektywy antropologicznej, jak działania na rzecz praw dziecka ukształtowane w oparciu o pojęcie dzieciństwa i rozwoju, zaczerpnięte z nauk zachodnich, w tym psychologii rozwojowej dziecka, oraz innych nauk (m.in. ekonomii jako antenata nauk o rozwoju) staje się ukierunkowanym procesem westernizacji, co nieodłącznie wiąże się ze zmianą kulturową oraz jakie są tego skutki. Swoją argumentację oprę o długoterminowe doświadczenia wyniesione z pracy wśród dzieci ulicy oraz przykłady z literatury źródłowej.

Dr hab. Prof. UAM Ryszard Vorbrich

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM Poznań

Agent kontaktu - agent rozwoju.

Znaczenie czynnika ludzkiego w projektach rozwojowych

Wraz z globalizacją i otwarciem tradycyjnych wspólnot lokalnych, pojawiły się nowe wzory prestiżu i tożsamości oraz wzory relacji ze światem zewnętrznym, towarzyszące powstawaniu układów „neopatrymialnych”. W świecie, gdzie projekt rozwojowy stał się ważną formą kontaktu i dialogu międzykulturowego, pojawiły się nowe formy klientelizmu - tzw. „klientelizmu rozwojowego” oraz związane z nim neotradycyjne kategorie społeczne.

Dawniej, w procesie zmiany kulturowej, zachodzącej w wymiarze lokalnym kluczową rolę odgrywali „agenci kontaktu” (tłumacze, katecheci, itp.) - jednostki pośredniczące w wymianie idei, z różnych powodów partycypujące w kulturach i strukturach wchodzących w interakcje. „Tłumacz” pojęcia i kategorie na język różnych kultur, przyjmowali oni często aktywną rolę kulturotwórczą.

W specyficznej formie kontaktu międzykulturowego, jakim stał się projekt rozwojowy pojawiły nowe kategorie pośredników, określane w antropologii jako „agenci rozwoju”. Ich rola nie sprowadza się jedynie do „przetwarzania” i adoptowania obcych pojęć i wzorów kulturowych. Są to osoby, które nie tylko partycypują w dwóch (lub więcej) kulturach, ale z racji swej pozycji społecznej (z lokującej je wśród elit) i przyrównywanej do antropologicznej kategorii „big mana”, partycypują w kluczowych dla rozwoju strukturach (społecznych, politycznych, ekonomicznych). Pozwala to im przyjąć rolę aktywnego pośrednika w transferze tak idei, a także w procesie pozyskiwania i dystrybucji środków materialnych (strumienia dóbr i nowych technologii) pochodzący ze świata zewnętrznego. Wyróżnić można kilka głównych typów:

1. Osoby związane ze strukturami konfesyjnymi (misje, sekty kościoły)
2. Przywódcy społeczności lokalnych (wodzowie tradycyjni itp.);
3. Przywódcy ruchów tubylczych (etnicznych, kulturowych);
4. Wykształcone kadry pochodzenia lokalnego (*evolué, diplomé, przedsiębiorcy*).

Wymienione wyżej osoby - jako agenci rozwoju, pełnią obecnie kluczową rolę w procesie rozwoju w wielu krajach pozaeuropejskich, nadając mu lokalny wymiar i koloryt.